11 (229)
2011-12-23
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

GŁOS ZIEMI BYCHAWSKIEJ

Wesołych Świąt!

W numerze

W szpitalu powiatowym w Bychawie otworzono nowoczesną pracownię endoskopii 4

Warsztaty kulinarne w barze „U Saszy” 4

Trzydzieści lat temu 5

Karta biblioteczna dla dzieci i młodzieży 5

Z życia projektu „Pomagamy sobie”6

Projekt „Indywidualizacja nauczania” 7

Dzieci – Dzieciom 7

Majątki ziemskie Stefana Kazimierza Kowerskiego w Lubelskiem jako przykład efektywnej i społecznie pożytecznej gospodarki rolnej w XIX/XX w. (szkic) 8

Kolejna publikacja o dawnej Bychawie 10

Turniej Rodzinny 12

Newsletter BCK 12

Z mowy pożegnalnej... 13

Promują szkołę 13

USC informuje 14

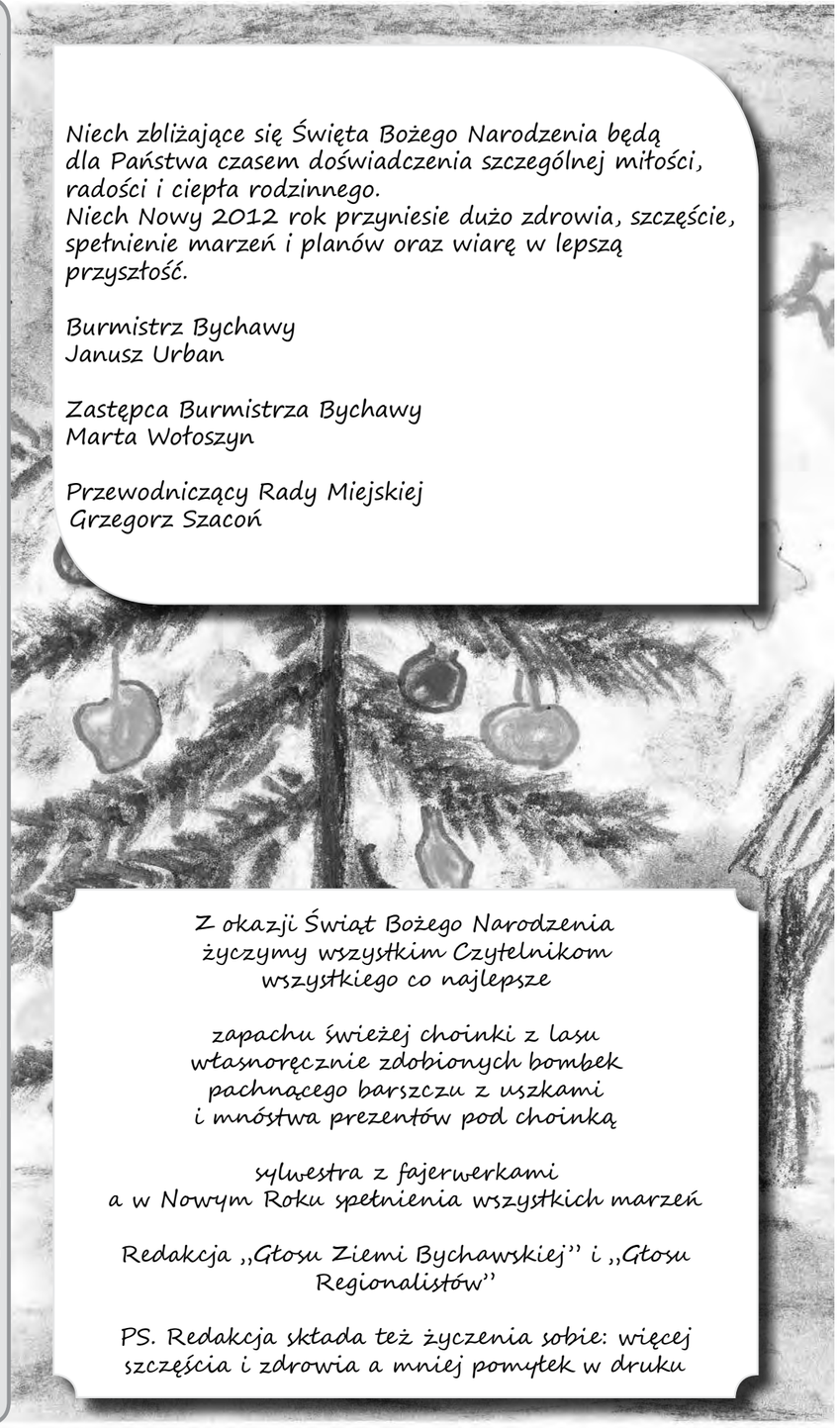

Niech zbliżające się Święta Bożego Narodzenia będą dla Państwa czasem doświadczenia szczególnej miłości, radości i ciepła rodzinnego.
Niech Nowy 2012 rok przyniesie dużo zdrowia, szczęście, spełnienie marzeń i planów oraz wiarę w lepszą przyszłość.

Burmistrz Bychawy
Janusz Urban

Zastępca Burmistrza Bychawy
Marta Wołoszyn

Przewodniczący Rady Miejskiej
Grzegorz Szacoń

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy wszystkim Czytelnikom
wszystkiego co najlepsze

zapachu świeżej choinki z lasu
własnoręcznie zdobionych bombek
pachnącego barszczu z uszkami
i mnóstwa prezentów pod choinką

sylwestra z fajerwerkami
a w Nowym Roku spełnienia wszystkich marzeń

Redakcja ,,Głosu Ziemi Bychawskiej'' i ,,Głosu Regionalistów''

PS. Redakcja składa też życzenia sobie: więcej szczęścia i zdrowia a mniej pomyłek w druku

Okładka: *Kompozycja Karoliny Niedźwiedź nagrodzona w XI edycji konkursu plastycznego na projekt świątecznej kartki pocztowej Gminy Bychawa*

Wydawca GMINA BYCHAWA | **Redaktor naczelna** Monika Głazik
Zespół redakcyjny Monika Głazik, Paulina Stachyra | **Łamanie tekstu** Marek Matysek | **Nakład** 1200 egz.
ISSN 1429-1932
Adres: Redakcja „Głosu Ziemi Bychawskiej" 23-100 Bychawa, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 22
tel. (0-81) 56-60-144, 56-60-004 w. 46
Kontakt gazeta@bychawa.pl **Strona** www.bychawa.pl | *Dyżury redakcji pełnione są codziennie (pon.-pt.) w godz. 7^{30}-15^{30}*
Druk STANDRUK, ul. Stefczyka 32, 20-151 Lublin www.standruk.com

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

Przeprowadzki, przeprowadzki...

W Urzędzie Miejskim w Bychawie planowane są zamiany pomieszczeń, które dotyczyć będą również bezpośrednio nas, czyli „GZB”. **Redakcja zostanie przeniesiona do głównego budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Partyzantów 1** (o czym z żalem zawiadamiamy, gdyż przyzwyczailiśmy się do ciepłego pokoju i dotychczasowej, bardzo sympatycznej lokalizacji w centrum miasta z widokiem na zegar). Prawdopodobnie już od pierwszych dni stycznia będziemy znajdowali się na parterze UM, pierwszy pokój po prawej stronie. Godziny pracy nie ulegną zmianie, zapraszamy więc w godz. 7.30-15.30.
Organizacje społeczne, dotychczas dyżurujące w pomieszczeniu do którego my zostaniemy przeniesieni, znajdziecie teraz Państwo w budynku przy ul. Piłsudskiego 22, w ostatnim pokoju naprzeciw sali konferencyjnej. Godziny dyżurów: Związek Inwalidów Wojennych – środy w godz. 10-13; Związek Kombatantów R.P I B.W.P – wtorki w godz. 9-12, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów – czwartki w godz. 9-12.
Mamy nadzieję, że zmiana miejsca pracy zespołu redakcyjnego nie stanie na przeszkodzie do regularnego odwiedzania nas z zapytaniem: „Czy jest już gazetka?”.

Redakcja GZB

Prośba do interesantów Urzędu

W styczniu 2012 r. zostaną Państwo poproszeni o wzięcie udziału w badaniach zadowolenia klientów Urzędu Miejskiego w Bychawie. Pracownicy Urzędu będą Państwu wręczać ankiety, o których wypełnienie i wrzucenie do odpowiednich urn bardzo prosimy. Pytania będą dotyczyły terminowości świadczonych przez Urząd Miejski w Bychawie usług, jakości obsługi i kompetencji pracowników. Badania potrwają miesiąc.

PODZIĘKOWANIE

Burmistrz Bychawy i Dyrektor Bychawskiego Centrum Kultury serdecznie dziękują Państwu Danucie i Andrzejowi Niedźwiedziom za podarowanie choinki do bychawskiej szopki

PAULINA STACHYRA

W poniedziałki pracujemy do 16

Mając na uwadze poprawę jakości świadczenia usług i standardów funkcjonowania urzędu, a także biorąc pod uwagę docierające do nas sugestie mieszkańców, ustalone zostały nowe godziny, w których czynny będzie Urząd Miejski w Bychawie. Informuję, że od dnia 19 grudnia 2011 r. Urząd Miejski w Bychawie jest dostępny dla interesantów w poniedziałki w godzinach od 8.00 do 16.00, a w pozostałe dni robocze od 7.15 do 15.15. Jesteśmy przekonani, iż nowe godziny pracy urzędu ułatwią mieszkańcom sprawne załatwianie wszelkich spraw urzędowych także w godzinach popołudniowych. Jednocześnie pragnę przypomnieć że Burmistrz Bychawy i Przewodniczący Rady Miejskiej w Bychawie przyjmują w sprawie skarg i wniosków w każdy poniedziałek od 15.15 do godz. 17.15. Mam nadzieję, iż wprowadzone zmiany wpłyną korzystnie na nowy wizerunek Urzędu otwartego i przyjaznego swoim mieszkańcom.

Janusz Urban Burmistrz Bychawy

Z XII Sesji Rady Miejskiej

Dnia 24 listopada 2011 r. odbyła się XII sesja Rady Miejskiej w Bychawie. Podczas obrad sesji podjęto następujące uchwały w sprawach:

1. uchwalenia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami mogącymi realizować zadania pożytku publicznego na 2012 rok
Przedmiotowy zakres współpracy obejmuje zadania dotyczące:
1) Przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym w zakresie:
a) organizacji obozu profilaktycznego z zajęciami profilaktycznymi pod nadzorem terapeutycznym z elementami zajęć sportowo-rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży,
b) organizacji wypoczynku letniego z zajęciami profilaktycznymi pod nadzorem terapeutycznym dla dzieci i młodzieży.
2) Kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego w zakresie:
a) prowadzenia działań na rzecz promocji regionu bychawskiego oraz poszerzenie oferty kulturalnej gminy przez organizację imprez, konkursów, wystaw, koncertów, festiwali, przeglądów filmowych,
b) wznowienia publikacji o tematyce regionalnej.
3) Wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w zakresie:
a) współdziałania z klubami sportowymi na rzecz szkolenia dzieci i młodzieży w zakresie piłki nożnej i piłki siatkowej,
4) Działalności na rzecz osób niepełnosprawnych w zakresie organizacji imprez sportowo- rekreacyjnych.
5) Działalności na rzecz integracji społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w zakresie prowadzenia zajęć świetlicowych dla dzieci i osób starszych.
6) Działalności na rzecz rozwijania kontaktów i współpracy międzynarodowej.

2. wskazania Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Bychawie wykonującego czynności związane z podróżą służbową Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz określenia stawek zwrotu kosztów przejazdu radnego w podróży służbowej pojazdem samochodowym niebędącym własnością gminy,

3. wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu nieruchomości położonej w Bychawie przy ulicy Piłsudskiego

4. zmian w uchwale budżetowej.

Ponadto Rada wysłuchała informacji nt. funkcjonowania Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bychawie przedstawionej przez Panią Dyrektor Barbarę Cywińską, a także informacji o funkcjonowaniu Bychawskiego Centrum Kultury, którą zaprezentował Dyrektor BCK Pan Piotr Gęba. Radni zapoznali się z projektem budżetu gminy na 2012 rok. Osoby zainteresowane mogą się z nim zapoznać w pokoju nr 20 Urzędu Miejskiego w Bychawie.

A. Żminda

Uwagi do projektu

W związku z wyłożeniem do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bychawa oraz z publiczną dyskusją na ten temat dotyczącą mieszkańcy miasta mieli możliwość zgłaszania własnych uwag i wniosków. Również Bychawskie Towarzystwo Regionalne w trosce o historyczne i kulturalne zasoby naszego miasta złożyło do Burmistrza Bychawy propozycje ważnych zmian w projekcie. Oto treść wniosku:

Uwagi do projektu Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla miasta Bychawa

Wnosimy o:
Spowodowanie udostępnienia terenu cmentarza wojennego z okresu I wojny światowej 1914-1915, zlokalizowanego na „Białej Górze” (na południe od miasta) dla służb konserwatorskich i wolontariuszy oraz dla szeroko rozumianego ruchu turystycznego poprzez wyznaczenie drogi dojazdowej i odpowiednie jej oznakowanie.
Ograniczenie ruchu pojazdów samochodowych na terenie zespołu pałacowo-parkowego „Podzamcze”, a w szczególności w obrębie ruin pałacu oraz ich najbliższym sąsiedztwie.
Uzasadnienie:
Ad 1.
Cmentarz wojenny zlokalizowany na działce nr 1324 należącej do Gminy Bychawa otoczony jest działkami prywatnymi, użytkowanymi rolniczo. w sytuacji obecnej wstęp na jego teren jest w świetle prawa niemożliwy bez zgody właścicieli tych gruntów. Brak jest jakiejkolwiek drogi lub choćby ścieżki, którą potencjalni zwiedzający oraz chętni do wykonania prac konserwatorskich mogliby przedostać się na teren cmentarza. Okazywanie szacunku oraz troska o zachowanie w należytym porządku miejsc spoczynku poległych żołnierzy i ofiar wojny jest standardem cywilizacyjnym i moralnym obowiązkiem władz i społeczności. Cmentarze i miejsca pamięci wydarzeń historycznych stanowią też o krajobrazie fizycznym i duchowym naszej ziemi. Zatem należyte wyeksponowanie, jak i udostępnienie ich dla zwiedzających leży w szeroko rozumianym interesie społecznym. Wobec powyższego wnosimy jak na wstępie.
Ad. 2
Ruiny pałacu z pocz. XVIII w. stanowią najstarszy, obok kościoła parafialnego, zabytek w naszej miejscowości. Zlokalizowane są w terenie atrakcyjnym krajobrazowo i historycznie. Są miejscem różnych form rekreacji i wypoczynku dla ludzi miejscowych i przyjezdnych. w XX w. uległy poważnej degradacji w wyniku celowej działalności oraz pospolitego wandalizmu. Zachowane (nieliczne) wizerunki budowli świadczą o jej niewątpliwych walorach estetycznych i historycznych. Była to – bez przesady – jedna z najpiękniejszych rezydencji ziemiańskich w tej części Lubelszczyzny. Zabezpieczenie pozostałości pałacu jest pilną potrzebą, ale też wymaga zaangażowania odpowiednich środków i służb.
Natomiast rzeczą stosunkowo prostą byłoby ograniczenie ruchu pojazdów samochodowych w sąsiedztwie ruin. w chwili obecnej przejeżdżki samochodami, parkowanie w obrębie samych murów pałacowych, pikniki i ogniska z głośną muzyką są codziennością tego miejsca i nie budzą społecznego sprzeciwu przeciw jego dewastacji.
Osoby oraz instytucje społeczne, zaangażowane w ochronę i eksponowanie dóbr natury i kultury, stanowiących o wyższej jakości życia naszej małej ojczyźnie, od wielu lat nadaremnie apelują o poszanowanie tego miejsca. Zatem może opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego jest właściwym momentem, by zwrócić uwagę na powyższy problem i spowodować jego rozwiązanie.
Prosimy o podjęcie działań w tej sprawie!

Wniosek Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego poparły inne instytucje:

Bychawskie Centrum Kultury
Bychawskie Stowarzyszenie Współpracy Międzynarodowej
Gimnazjum nr 1 im. Obrońców Ojczyzny w Bychawie
Miejska Biblioteka Publiczna w Bychawie
Samorządowe Przedszkole nr 1 w Bychawie
Szkoła Podstawowa w Bychawie

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

W szpitalu powiatowym w Bychawie otworzono nowoczesną pracownię endoskopii

Została ona wyposażona w najwyższej klasy sprzęt do badania układu pokarmowego, m.in. do wykonywania gastrofiberoskopii i kolonoskopii. Szpital będzie mógł teraz świadczyć najwyższej jakości usługi w zakresie profilaktyki schorzeń nowotworowych.

Zakupiony sprzęt zapewnia nie tylko wysoką jakość badań, ale pozwala też na ich przeprowadzenie w sposób najmniej inwazyjny i uciążliwy dla pacjenta. Szpital wzbogacił się o dwa nowe aparaty RTG, w tym jezdny do zdjęć przyłóżkowych oraz nowoczesne urządzenia w laboratorium: automatyczny koagulometr do oznaczania układu krzepnięcia, analizator biochemiczny oraz aparat paskowy do analiz moczu.

Takich aparatów rentgenowskich jak w Bychawie nie ma żadna inna placówka na południe od Lublina w promieniu co najmniej 50 kilometrów.

W bychawskim SP ZOZ wdrażane są również systemy informatyczne, które mają usprawnić prace administracji i personelu medycznego, a pacjentom ułatwić kontakt z lekarzem. Informatyzacja placówki ma się zakończyć w grudniu tego roku.

Wdrażanie pomysłów w życie było możliwe dzięki wsparciu Unii Europejskiej. Nowe inwestycje to koszt około 2 milionów 200 tysięcy złotych.

Warsztaty kulinarne w barze „U Saszy”

mg

Był to nietypowy sposób na nietuzinkowe i bardzo przyjemne spędzenie Dnia Osób Niepełnosprawnych. Na ten pomysł wpadli pracownicy i podopieczni bychawskiego Środowiskowego Domu Samopomocy. Warsztaty kulinarne zrealizowano dzięki gościnności właścicieli baru – Agnieszki i Mariusza Sawickich, którzy zasponsorowali to spotkanie. Można powiedzieć, że wszyscy połączyli przyjemne z pożytecznym.

Cztery kulinarne drużyny z ŚDS (16 osób) 5 grudnia br. pod okiem szefa kuchni, **Mariusza Sawickiego** i instruktora terapii zajęciowej pracowni kulinarnej **Marzeny Tylec**, uczyły się robić pizzę. To pyszne, pochodzące z Włoch danie, powstało tego dnia w czterech smakach. Drużyna pierwsza (Krzysztof, Andrzej i p. Miecia) przygotowała pizzę z pieczarkami, druga (Agnieszka, Magdalena, Gienia i Kasia) z bekonem. Pizzę z salami (z pysznym skutkiem) uczyli się robić Ania, Monika i Roman, z kurczakiem – Bożena, Grzegorz, Mariusz i Marek.

Pozostali w tym czasie doskonalili umiejętność dekoracyjnego składania serwetek. Warsztaty zakończyły się wręczeniem zaświadczeń za udział w projekcie. W spotkaniu wzięły udział również władze miasta.

MONIKA GŁAZIK

Trzydzieści lat temu

Mirosław Grzesiak

12 grudnia 1981 roku uczestniczyłem w spotkaniu towarzyskim, dzisiaj zwanym wieczorem kawalerskim. Jeden z moich znajomych zdecydował się na zmianę stanu cywilnego. w koleżeńskim spotkaniu uczestniczyło nas dziesięciu, wśród nas znajdowali się również milicjanci. Spotkanie prywatne było nastawione, naturalnie, na dobrą zabawę, stąd moje zdziwienie, że na spotkanie towarzyskie wspomniani wyżej koledzy ubrali mundury. Zabawa trwała w najlepsze, lecz oni wydawali się nieco przygaszeni, powściągliwi w rozmowach. Jakby tego było mało, w „angielski” sposób opuścili towarzystwo już przed północą. Wesołe rady i pouczenia w kierunku przyszłego Pana Młodego ucichły, a nastroje pogorszyły się, mimo że stół obfitował. Nie pamiętam przez kogo został włączony telewizor, w końcu wymagało to chwilowego opuszczenia stołu biesiadnego (pilot był urządzeniem mało znanym). Na ekranie odbiornika pojawiły się tylko „fruwające” szare pasy. Trwało to kilkanaście minut, aż na ekranie zagościł Generał w zaskakującej scenerii: flaga narodowa w poziomie, studio telewizyjne jakieś inne... Miarowym, wojskowym tonem generał Wojciech Jaruzelski, I Sekretarz KC PZPR, ogłosił powstanie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego i wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Słowa zmuszające do myślenia, dla niektórych niezrozumiałe, dla innych refleksyjne: co dalej będzie, jak się zachować?

Mimo woli podnosimy się do okien. w Bychawie czołgów nie widać, za oknem śnieg i duży mróz. Nastrój pryska, głowy trzeźwieją. Ktoś wspomniał swoje wesele w sylwestra 1979 roku: w zimowe popołudnie lekki śnieg, potem śnieg z deszczem – by w jednej chwili zmienić się w śnieżną burzą. Fala mrozu, drogi stają się niebezpiecznie śliskie. Na ślub kościelny do Bychawki nie dojdziesz, ani nie dojedziesz. Para młoda z niewielką ilością gości weselnych dotarła tam saniami.

Pamiętamy, że w 1979 r. w całym kraju zapanował kryzys. Brakowało węgla, transport nie działał. Ludzie w miastach poruszali się na nartach.

Wspomnienie to rozładowuje na kilka minut sytuację związaną ze stanem wojennym. Mamy nadzieję, że nadchodzi druga „zima stulecia”.

Dalsze rozważania schodzą już na tematy militarne, gospodarcze i polityczne. Jest pytanie: „Wejdą czy nie wejdą?”. Oczywiście Sowieci, Czechosłowacy i wojsko NRD. Któryś z nas widzi oczyma wyobraźni rozgrzane czołgi i opancerzone pojazdy przy granicach naszego kraju. Pada stwierdzenie, że Sowieci są za bardzo zajęci działaniami wojennymi w Afganistanie. Nie wiemy jak interpretować wprowadzenie cen komercyjnych na wędliny oraz strajki i protesty w PKP Lublin, WSK Świdnik... Jakie podłoże polityczne spowodowało rezygnację Gierka – czy na pewno choroba...? Wszystko to działo się w sierpniu i wrześniu 1980 r. Napięcia nie łagodzi Nagroda Nobla dla Czesława Miłosza.

Luty 1981 r. wprowadza decyzję reglamentacji mięsa i jego przetworów. Stąd też strajki ostrzegawcze w całym kraju. Inne tragiczne daty to: 13 maja 1981 – Ojciec Święty Jan Paweł II zostaje ciężko ranny w zamachu, 28 maja 1981 r. – śmierć Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego. Słynna manifestacja i blokada centrum Warszawy na wniosek regionu Mazowsze. 26 września 1981 r. rozpoczynają się działania wojskowe terenowe. Są argumentem, że obce wojska nie wjadą czołgami do Polski. Fakt, że nasze wojska były sprawne, pokazał strajk studentów Wyższej Szkoły Pożarniczej w Warszawie. Szkoła podlegała Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Pod koniec listopada nastąpił atak jednostki komandosów na strajkujących elewów szkoły. Był to typowy pokaz przyszłej mobilizacji, wyprowadzenie z koszar dużej ilości wojska. Celem tej akcji było także zastraszenie „Solidarności”. Takie i inne refleksje zdominowały ten wieczór kawalerski.

Ślub kolegi odbył się, mimo trudności organizacyjnych oraz niedogodności spowodowanych godziną policyjną. Ale to już temat, który wymaga oddzielnego komentarza.

Zastanawiające było zachowanie naszych mundurowych kolegów. Czy wcześniej wiedzieli o planach wprowadzenia stanu wojennego? Nasze układy koleżeńskie ochłodziły się jednak i nabrały dystansu. w dyskusjach na ten temat każdy miał swoje zdanie. Często odrębne i skrywane w sobie.

Na mocy dekretu Rady Państwa wprowadzony dnia 13 grudnia 1981 stan wojenny ograniczał prawa obywatelskie – zawieszono prawo do strajku. Poruszanie się po kraju było możliwe tylko z przepustką. Ulice miast i osiedli przejęły patrole milicyjne oraz wojskowe. Zawieszono działalność związków zawodowych i organizacji społecznych. Przez długi okres nie było programu telewizyjnego i radiowego. Zawieszono także naukę w szkołach i uczelniach. Za odmowę wykonania „słusznych” zarządzeń groziła nawet kara śmierci.

Powołano Wojskową Radę Ocalenia Narodowego (WRON). Jednym z najbardziej tragicznych epizodów stanu wojennego była pacyfikacja Kopalni Wujek. w ataku ZOMO i wojska zginęło dziewięciu górników. Jednym z zabitych był mieszkaniec Lubelszczyzny. Pokazowe i zmasowane patrole ZOMO i wojska miały za zadanie odebrania obywatelom chęci stawiania oporu.

System kartkowy obejmował coraz więcej towarów, więc zaopatrzenie w mięso uzupełniano ubojem gospodarczym. Wśród ludzi krążyły więc też przeróżne przepisy kulinarne. Kto dzisiaj wie jak parzyć herbatę bez użycia jej liści? Przygotować dania mięsne bez mięsa? Jak robić czekoladę bez cukru i kakao? Wyhodować w domu pomarańcze i cytryny z pestek? Dzięki tym pomysłom powstała pewnie moda na wegetarianizm i weganizm. To w stanie wojennym opanowano do perfekcji destylację i wyrób domowych alkoholi. A za 15 butelek po winie i wódce otrzymywało się talon na 250 g cukierków. Czy wielu z Państwa pamięta tamte czasy?

Stan wojenny w Polsce został zniesiony 22 lipca 1983 r.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Sylwestra składam czytelnikom „Głosu” najserdeczniejsze życzenia zdrowia, miłości oraz pokoju. w sylwestra szampańskiej zabawy oraz pomyślności w Nowym 2012 Roku.

A mieszkańcom Wandzina, życzę życia w zdrowiu i bez kompleksów. I niech nam droga i chodnik dobrze oraz długo służą!

Karta biblioteczna dla dzieci i młodzieży

Barbara Cywińska
Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bychawie

Dorośli Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bychawie już od dawna posługują się kolorową, elegancką, podobną do płatniczej, kartą biblioteczną. Odpowiadając na liczne pytanie zadawane przez dziecięcą i młodzieżową część czytelników Biblioteki , kiedy wreszcie my dostaniemy taką kartę? a tym samym wychodząc naprzeciw oczekiwaniom tej grupy użytkowników z przyjemnością informuję, że już za kilka dni, tj. 2 stycznia 2012 roku rozpoczniemy wdrażanie komputerowego systemu udostępniania zbiorów w Oddziale dla Dzieci. Każdy młody Czytelnik (od 0 do 16 lat) otrzyma własną kartę biblioteczną, ważną bezterminowo, która stanowi swoistą przepustką do nieodpłatnego korzystania ze zbiorów biblioteki, zasobów internetowych i innych źródeł informacji. Karta jest też kluczem do zdalnej obsługi własnego konta bibliotecznego za pomocą sieci internetowej. Jest to karta indywidualna, z niepowtarzalnym kodem kreskowym charakterystycznym dla danego czytelnika. w związku z tym, podczas pierwszej w Nowym Roku wizyty w Oddziale dla Dzieci, prosimy o posiadanie przy sobie dowodu tożsamości (np. legitymacji szkolnej) i numeru pesel.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ

Projekt „Pomagamy sobie" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Z życia projektu „Pomagamy sobie"

mgr Marta Nakielska starszy specjalista pracy socjalnej

Projekt systemowy „Pomagamy sobie" realizowany w 2011 r. przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Bychawie dobiega końca. w projekcie brało udział 14 osób, z czego 6 w Programie Aktywności Lokalnej „Akademia sąsiedzka", realizowanym w bieżącym roku po raz pierwszy (od czerwca do września). w Programie uczestniczyli mieszkańcy bloku socjalnego w miejscowości Osowa. Wzięli oni udział w zajęciach indywidualnych i grupowych z doradcą zawodowym, pedagogiem rodzinnym oraz psychologiem, ponadto 4 osoby ukończyło szkolenie zawodowe pt. „Decoupage", zaś jedna w zakresie obsługi kas fiskalnych. Celem spotkań z doradcą zawodowym było nabycie umiejętności zaprezentowania się i zaistnienia na rynku pracy oraz przeprowadzenie bilansu możliwości i predyspozycji zawodowych; celem spotkań z pedagogiem było praktyczne przygotowanie rodzin do odpowiedniego pełnienia ról społecznych, a w szczególności roli rodzica poprzez nabycie lub rozwinięcie kompetencji wychowawczych, spotkania z psychologiem miały na celu nabycie umiejętności pracy w grupie i wspólnego rozwiązywania problemów, wypracowanie poczucia przynależności do grupy, kształtowanie aktywnej i odpowiedzialnej postawy życiowej oraz praca nad zmianą postaw i wartości w odniesieniu do pracy. W ramach PAL zorganizowano ponadto działania o charakterze środowiskowym: festyn pt. „Powitanie wakacji" oraz ognisko integracyjne na zakończenie Programu. Miały one na celu zintegrowanie mieszkańców bloku socjalnego z pozostałymi mieszkańcami miejscowości. w działania te szczególnie zaangażowane były: dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Osowie Pani Renata Iwaniak oraz sołtys Osowy Pani Mariola Sobieraj. Składam na Ich ręce serdeczne podziękowania. Dziękuję również Sponsorom, którzy przekazali produkty żywnościowe i jednorazowe naczynia na festyn oraz farby, które mieszkańcy bloku socjalnego wykorzystali do malowania klatki schodowej.

Projekt ukończyło zgodnie z zaplanowaną ścieżką 14 osób. Kurs na prawo jazdy kat. B ukończyło 4 osoby, szkolenie w zakresie obsługi kas fiskalnych – 6 osób (w tym 1 z PAL), z zakresu obsługi komputera – 6 osób, w zakresie obsługi wózków widłowych z mechanicznym napędem podnoszenia – 1 osoba. Szkolenia te miały na celu zdobycie wiedzy i umiejętności z zakresu, którego dotyczyły. Ponadto 10 osób (w tym 2 z PAL) skorzystało z terapii psychospołecznej. Wszyscy beneficjenci projektu otrzymali wsparcie finansowe na pokrycie bieżących potrzeb w związku z uczestnictwem w projekcie.

Przez 8 miesięcy trwały prace społecznie użyteczne, w których brało udział 7 osób, miały one na celu wyuczenie nawyku świadczenia pracy oraz podreperowanie budżetu domowego z wynagrodzenia otrzymywanego za te prace.

Dzięki wsparciu finansowemu z Europejskiego Funduszu Społecznego możliwe było dalsze zatrudnienie pracowników socjalnych na 2,5 etatu, a także dostosowanie budynku - siedziby Ośrodka – do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo, poprzez zakupienie i montaż wideodomofonu. Dzięki niemu możliwe jest wezwanie pracownika OPS przez osobę mającą problemy z poruszaniem się.

Przed nami spotkanie podsumowujące projekt, ale już dziś możemy stwierdzić, że projekt zakończył się sukcesem, ponieważ uczestnictwo w projektach systemowych sprzyja wyjściu z bezradności, wpływa na odbudowanie sił społecznych i podjęcie zatrudnienia. Taki efekt w przypadku osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, bezrobotnych, nieaktywnych zawodowo, niepełnosprawnych to prawdziwy sukces zarówno dla beneficjentów jak i instytucji pomocy społecznej. Na ten sukces pracowali: koordynator projektu – kierownik OPS mgr Teresa Szopa; księgowa projektu– Maria Mazur; nadzór merytoryczny oraz praca socjalna – mgr Marta Nakielska; koordynator PAL – Jadwiga Zawiślak; pracownicy socjalni projektu – Małgorzata Korba, Wioletta Kniaź, Monika Zając.

Dnia 16 grudnia 2011 r. Ośrodek Pomocy Społecznej w Bychawie otrzymał wyróżnienie przyznane przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie za zaangażowanie pracowników oraz zastosowanie przez nich niestandardowych rozwiązań przyczyniających się do poprawy jakości życia klientów pomocy społecznej.

W 2012 roku Ośrodek Pomocy Społecznej będzie aplikował o środki z EFS na dalszą realizację projektu. Już dziś zapraszamy do wzięcia w nim udziału osoby w wieku aktywności zawodowej (szczególnie 55+), bezrobotne, rolników, osoby korzystające z pomocy społecznej, samotne matki itp. Szczegółowych informacji udzielamy osobom zainteresowanym w siedzibie OPS przy ul. Piłsudskiego 22, tel. 81 566 01 27, e-mail: ops.bychawa@gmail.com. ZAPRASZAMY!

Kończąc, nieskromnie pochwalę się, że otrzymałam wyróżnienie za szczególne zaangażowanie w wykonywaną pracę zawodową, przyznane przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie. Miałam również przyjemność zaprezentowania Programu Aktywności Lokalnej „Akademia Sąsiedzka" w roku 2011 jako dobrej praktyki w realizacji projektów przez gminy i powiaty w województwie lubelskim.

Wyróżnienie
dla
Pani Marty Nakielskiej
pracownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Bychawie
która wyróżnia się szczególnym zaangażowaniem w wykonywaną pracę zawodową oraz poprawę swojej wiedzy i doświadczenie wskazuje właściwą drogę w rozwiązywaniu problemów społecznych
Lublin, dnia 16 grudnia 2011 r.

Wyróżnienie
dla
Ośrodka Pomocy Społecznej w Bychawie
którego pracownicy swoim zaangażowaniem oraz zastosowaniem niestandardowych rozwiązań przyczyniają się do poprawy jakości życia klientów pomocy społecznej
Lublin, dnia 16 grudnia 2011 r.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ

Gmina Bychawa

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt „Indywidualizacja nauczania"

Dyrektor Szkoły Mirosław Stoczkowski

Szkoła Podstawowa w Woli Gałęzowskiej kolejny raz uczestniczy w realizacji projektów unijnych. Programy „Szkoła dla Ciebie" oraz „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy" mamy już za sobą. Ich realizacja przyczyniła się do wzrostu wiedzy i umiejętności uczniów, rozwoju zainteresowań oraz wzbogacenia bazy szkoły w nowe pomoce dydaktyczne.

W bieżącym roku szkolnym w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki rozpoczęła się realizacja projektu systemowego pod nazwą „Indywidualizacja nauczania i wychowania w klasach I-III w Gminie Bychawa". Program skierowany jest do najmłodszych uczniów – umożliwi naszej szkole sfinansowanie dodatkowych zajęć dla dzieci szczególnie uzdolnionych w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych, zajęć logopedycznych oraz gimnastyki korekcyjnej, a także umożliwi zakup specjalistycznego sprzętu i materiałów dydaktycznych.

Indywidualna praca z uczniem polega na dostosowaniu treści, metod i środków nauczania do indywidualnych zdolności, umiejętności i zainteresowań uczniów.

W zajęciach dla uczniów szczególnie uzdolnionych w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych prowadzonych przez Panią **Joannę Mączkę** uczestniczy 19 uczniów.

Program opracowany został w oparciu o podstawę programową dla I etapu edukacji, a jego celem jest rozwijanie zdolności i zainteresowań przyrodniczo-matematycznych uczniów.

Zajęcia dla uczniów z wadami postawy prowadzi Pan **Andrzej Miszczak**. Uczestniczy w nich 18 uczniów. Celem zajęć jest wytworzenie u dzieci nawyku utrzymania prawidłowej postawy.

W zajęciach dla uczniów z zaburzeniami mowy bierze udział 12 dzieci z klas I-III. Celem głównym pracy z uczniami prowadzonej przez Panią **Małgorzatę Dec** jest kształtowanie prawidłowej mowy poprzez korygowanie zaburzeń w zakresie strony fonetycznej, leksykalnej i gramatycznej wypowiedzi.

Wszystkie dzieci uczestniczące w realizacji Projektu chętnie uczęszczają na zajęcia, wykazują bardzo duże zaangażowanie w wykonywanie ćwiczeń.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniu rodziców zorganizowaliśmy w dniu 7 grudnia 2011 r. lekcje otwarte na wszystkich zajęciach z Projektu. Frekwencja przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Rodzice z ogromnym zainteresowaniem oglądali poczynania swoich pociech. Pan Andrzej Miszczak przygotował dla każdego rodzica zestaw korekcyjny zawierający ćwiczenia z gimnastyki korekcyjnej do stosowania w domu.

Mamy nadzieję, że to nie ostatni projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego realizowany w Szkole Podstawowej w Woli Gałęzowskiej.

Dzieci – dzieciom

Janina Bogdańska opiekun szkolnego koła PCK

W dniach 21.11.2011-12.12.2011 Szkoła Podstawowa w Woli Gałęzowskiej po raz kolejny włączyła się w akcję „Pomóż dzieciom przetrwać zimę". w ramach Szkolnego koła PCK przeprowadziliśmy zbiórkę darów.

Dzieci, i te z oddziału przedszkolnego, i z klas I-VI przynosiły artykuły spożywcze (cukier, ryż, kaszę, herbatę, makaron, konserwy, słodycze), zabawki oraz artykuły szkolne. Dary zbierano podczas zabawy andrzejkowej. Wszyscy chętni uczniowie oraz absolwenci naszej szkoły włączyli się do akcji. Mieszkańcy naszej miejscowości mieli również możliwość wzięcia udziału w tej szlachetnej akcji, składając swój dar do oznakowanych pudełek wystawionych w miejscowych sklepach. Dziękujemy właścicielom sklepów i paniom ekspedientkom za zaangażowanie i pomoc.

Po zakończeniu zbiórki pracownicy ośrodka Opieki Społecznej w Bychawie odebrali zgromadzone artykuły, które ważyły 60 kg. Społeczność szkolna zebrała się na apelu, podczas którego Dyrektor Szkoły mgr Mirosław Stoczkowski podziękował dzieciom i ich rodzicom za zrozumienie i okazane serce, a opiekunce PCK za przeprowadzenie akcji na terenie szkoły. Uczniowie, którzy włączyli się do akcji otrzymali pamiątkowe słoneczka.

Wierzymy, że tego typu przedsięwzięcia wzbogacą nas wszystkich. Zarówno potrzebujących, jak i obdarowanych. w tym bowiem tkwi tajemnicza moc daru serca, że łączy nas dopiero to, czym się podzielimy.

Głos regionalistów

dodatek do „Głosu Ziemi Bychawskiej” nr 11 (229)

redaguje **BYCHAWSKIE TOWARZYSTWO REGIONALNE**

10 (69) 2011

Majątki ziemskie Stefana Kazimierza Kowerskiego w Lubelskiem jako przykład efektywnej i społecznie pożytecznej gospodarki rolnej w XIX/XX w. (szkic)

Maria Dębowczyk

Lubelska linia Kowerskich

Historia rodu Kowerskich herbu „Białynia” zamieszkującego na Litwie, sięga końca XV wieku. w Lubelskiem, a dokładniej w okolicy Kraśnika, Bychawy, Zakrzówka osiedlili się po upadku Powstania Styczniowego w latach 60. XIX stulecia. Od tego czasu, ściślej od 1867 r. aż do 1944 r. i tzw. reformy rolnej, a faktycznie wywłaszczenia ziemian z ich rodowych posiadłości, dane było tu żyć i współtworzyć historię i kulturę rolną tej podlubelskiej krainy czterem pokoleniom ziemian Kowerskich. Wymieniając męskich przedstawicieli linii podlubelskiej Kowerskich chronologicznie byli to: Stefan Franciszek Szymon Kowerski (1824 - 1901), jego syn z drugiego małżeństwa Stefan Kazimierz (1866 - 1948), syn tegoż Stefan Konstanty (ur. 1895 zm. ?). Wincenty Jankowski i siostra poprzedniego Zofia z Kowerskich Jankowska (1898 - 1995) przejęli w 1935 r. jako ostatni znacznie już pomniejszony w wyniku postępowania spadkowego majątek przodków, najpierw w administrowanie, a od 1941 r. jako prawowici właściciele. Ich dworek w Józwowie był w okresie II wojny światowej przystanią dla oddziałów partyzantki niepodległościowej NSZ – AK, za co zapłacili najwyższą cenę. Wincenty Jankowski i jego ekonom zostali zakatowani przez aelowców pod komendą „Cienia” (Bolesława Kowalskiego). Tej okrutnej egzekucji dokonano w obecności członków rodziny w dniu 22 lutego 1944 r. Pochowany został w grobowcu rodzinnym Kowerskich na cmentarzu w Bychawie.

Herb Kowerskich
Białynia

Skupmy się na osobie Stefana Kazimierza Kowerskiego, przedstawiciela drugiej generacji Kowerskich linii lubelskiej, ponieważ na przykładzie jego aktywności i pracy jako ziemianina można z pewnością potwierdzić tezę sformułowaną w temacie niniejszego szkicu. Miejscem jego urodzenia był rosyjski Siemionów w guberni niżnonowogorodzkiej, gdzie przebywający na zesłaniu Stefan Franciszek Kowerski ziemianin z Litwy poznał, będąc wdowcem po stracie pierwszej żony, osiemnastoletnią Zofię Przewłocką, towarzyszącą dobrowolnie na zsyłce swojej matce (Zofii z Koźmianów Przewłockiej – Goniewskiej). Ślub tych dwojga 4 lipca 1865 r., mimo znacznej różnicy wieku 20 lat, jak i chrzest ich pierworodnego syna Stefana Kazimierza odbyły się w najbliższym kościele katolickim.

Patriotyzm i przywiązanie do wartości oraz tradycji narodowych wyniósł Stefan Kazimierz z domu rodzinnego zasobnego w bogaty księgozbiór zgromadzony przez matkę, znaną pisarkę oraz ojca – erudytę o szerokich zainteresowaniach umysłowych. Tak atmosferę domu Kowerskich w Józwowie scharakteryzował autor artykułu w lubelskiej gazecie: oboje z mężem przekształcili małe swoje mienie w kompleks dóbr kwitnących, promieniujących na całą okolicę kulturą – zarówno gospodarską jak i umysłową (S. Bubień, z galerii kobiet lubelskich. Zofia Kowerska (1845 – 1929) [w:] Kurier Lubelski 1979,w. 66, s. 4).

Pewne światło rzuca na osobowość Stefana Kowerskiego seniora i jego stosunek do robotników polowych fakt z pozoru błahy: oto dziedzic w miejsce tradycyjnego poczęstunku wódką w czas podwieczorku wypłacał zamiast tego każdemu z pracujących pięć kopiejek.

Autorytetem dla wnucząt w rodzinie Kowerskich była babka ze strony matki Zofia Przewłocka – Goniewska (1818 – 1907), bratanica poety klasycysty Kajetana Koźmiana, postać szlachetnej i pełnej poświęcenia patriotki. To oraz wiedza rolnicza i doświadczenie gospodarskie przekazywane przez ojca synowi, a pogłębione w latach nauki w Instytucie Rolnictwa i Leśnictwa w Puławach (1888-1890) ukształtowało Kowerskiego jako człowieka o chłonnym i otwartym umyśle. Aktywnego w życiu społecznym środowiska lokalnego i Lubelszczyzny.

Rodowe dobra ziemskie i folwarki własnościowe Stefana Kazimierza Kowerskiego

Kiedy podwileński Klesin – majątek Stefana Franciszka sprzedano pod naciskiem władz za cenę niewspółmiernie niską do faktycznej wartości Rosjaninowi, a prawowitemu właścicielowi zakazano osiedlenia się na Litwie, Stefan Franciszek i Zofia Kowerscy po powrocie z zesłania (1867 r.) zamieszkiwali kolejno w Woli Gałęzowskiej k. Bychawy, w majątku Przewłockich, potem w Żabnie k. Krasnegostawu dzierżawionym z Ordynacji Zamoyskich, by ostatecznie osiąść w folwarku Józwów (Józefów) o powierzchni ponad 600 mórg (wg pomiaru z 1879 r. 614 mórg 286 prętów), wydzielonych przez Józefa Przewłockiego, teścia, z dóbr Wola Gałęzowska.

W 1892 r. Stefan Kazimierz Kowerski już po założeniu rodziny (żona Maria Zielińska herbu „Świnka” była córką ziemian z Trojanowa k. Sochaczewa) stał się właścicielem folwarków Kowersk, a potem także, w wyniku postępowania spadkowego, 600 – morgowego Józwowa i położonej na granicy ze Starą Wsią gmina Bychawa Litwy. Taki majątek zawdzięczał niewątpliwie zapobiegliwości i trosce rodziców. w dalszym życiu jednak dowiódł, że potrafi zadbać o los rodziny, w tym czworga dzieci i znacznie powiększyć stan posiadania, a przy tym zasłynął z bardzo racjonalnego i nowoczesnego, jak na owe czasy (koniec XIX do lat 20. XX w.) i gospodarowania i obrotu uzyskanymi dochodami. Ojcowski Kowersk powiększył do 758 mórg (dokument. w 1903 r.), a potem do 407 ha (1905 r.), ponadto zakupił majątki w Borowie k. Chodla, miał udział w Zaklikowie – Zdziechowicach w 1910 r., (w swoich wspomnieniach podaje, że udział w tych dobrach zakupiony jeszcze przez jego ojca w 1887 r. wynosił około 2 100 mórg). Studzianki w gminie Zakrzówek o powierzchni 1796 mórg nabył w 1910 r., położone były na terenie Dębiny, Bożej Woli, Woli Studziańskiej i sięgały do podlubelskiego Węglinka. Część tych majątków przekazywał sukcesywnie, już po roku 1918 swoim dorosłym dzieciom.

Należał więc niewątpliwie do grupy najzamożniejszych ziemian w Lubelskiem.

Aktywność gospodarcza i jej efekty

Rozległość areałów rolnych i dość duże oddalenie pozostałych folwarków od Józwowa i Kowerska – te dwa były siedzibami właścicieli, blisko siebie położonymi, wymagała nie tylko sprawnego zarządzania, ale i, używając współczesnego nazewnictwa, przemyślanej logistyki. Bowiem w okresach nasilenia sezonowych prac polowych pracujący, a wśród nich najemnicy rolni, bandosi, przewożeni byli na dość odległe pola wraz z nadzorującymi ekonomami. Częste, nawet cotygodniowe przyjazdy do Józwowa rządców folwarcznych należały do ich obowiązków, wymaganych przez właściciela skrupulatnego w prowadzeniu buchalterii i racjonalnego planowania w swoich majątkach. Rozpoznanie możliwości produkcyjnych nabytych po rodzicach i nowo zakupionych folwarków zaowocowało znacznymi zmianami w strukturze i rodzaju upraw, w intensyfikacji produkcji rolnej oraz zagospodarowaniem sporych nieużytków. Nowoczesna gospodarka rolna zaczęła przynosić efekty zwłaszcza w okresie po I wojnie światowej, kiedy udało się Kowerskiemu nie tylko zlikwidować zniszczenia, ale i znacznie podnieść wydajność swoich gospodarstw. Zarówno Kowersk jak i Józwów, założone przez Kowerskiego seniora położone były na uboczu, z dala od ważniejszych dróg i osiedli, gdzie nie było naturalnych cieków wodnych. w drugim z folwarków 370 ha stanowiła ziemia orna, a 270 ha lasy. Kowerski junior zmuszony był zaprowadzić wiele różnorakich zmian. I tak np. brak łąk uniemożliwiający hodowlę bydła wymusił konieczność osuszenia części podmokłych gruntów za pomocą odpowiednich zabiegów melioracyjnych. Zasiano trawę, a pozyskaną wodą zapełniono przygotowane zbiorniki, tworząc sadzawki, które oprócz walorów estetycznych przyniosły wymierne korzyści gospodarcze, jako poidła dla rogacizny i kąpieliska konne oraz łowiska rybne. Właściciel wprowadził za poradą fachowców agronomów zmienny płodozmian dostosowany do tamtejszych warunków glebowych. Nastawił się na hodowlę bydła mlecznego i jałowego oraz koni roboczych i wierzchowych, rezygnując stopniowo z hodowli owiec. Stadnina koni liczyła do 30/40 sztuk. Osobniki zarodowe kupowano m. in. u sławnego hodowcy z Bychawy Podzamcza **Antoniego Budnego**, za pośrednictwem którego nawiązywał kontakty handlowe z innymi hodowcami, również z zagranicy. Hodowla tych zwierząt zapewniała nawóz naturalny pod uprawę, oprócz którego stosowano też nawozy przemysłowe i inne sposoby uzdatniania jakości gleby, jak wapnowanie. Pracę zatrudnionych na stałe robotników dworskich (fornali i stajennych mieszkających w czworakach drewnianych, a w Józwowie murowanych, opłacanych gotówką, a po części w ordynarii tj. w naturze) zaczęły na początku XX wieku wspierać maszyny rolnicze. Na polach Kowerskich pojawiły się żniwiarki, siewniki, a w gumnach młocarnie uruchamiane parową lokomobilą. Uprawiano tradycyjnie ziemniaki, zboża, rośliny paszowe dla zwierząt, koniczynę i łubin, ale także rzadki wówczas chmiel. **Stefan Kazimierz Kowerski** był największym producentem buraków cukrowych w rejonie działalności cukrowni w Zakrzówku. *„ Podczas kampanii 1926/1927 posiadał plantacje buraczane o łącznej powierzchni 330 mórg (...), z których dostarczał do fabryki 29 319 kwintali surowca. Osiągnął więc wydajność 158,7 kwintala z hektara, najwyższą ze wszystkich ziemian”* – (cyt. za: Henryk Krawiec, „Regionalista” Czasopismo Kraśnickiego Towarzystwa Regionalnego 2002, nr 18). Cukrownia dla usprawnienia dowozu surowca od największego swojego dostawcy wybudowała w latach 1927 - 1928 trakcję konnej kolejki wąskotorowej z Zakrzówka do Józwowa i Woli Gałęzowskiej, gdzie również ziemianie Przewłoccy uprawiali buraki, a pośrednio dochodzącej i do Kowerska. Że ożywiło to i zaktywizowało ten rolniczy rejon, oddalony od komunikacji kolejowej, z korzyścią również dla chłopstwa - jest oczywiste. Między innymi sprowadzano tą drogą wysłodki buraczane czy melasę stanowiące doskonały i stosunkowo tani komponent karmy dla zwierząt hodowlanych. To jeden z wielu dowodów społeczno- gospodarczej aktywnościi operatywności Kowerskiego. Zgłosił również swój akces w bardzo ważnym przedsięwzięciu, popartym przez grupę światłych ziemian współpracujących i wspierających społeczne inicjatywy miejscowego proboszcza **ks. Antoniego Kwiatkowskiego**, niestrudzonego społecznika. Ziemianie ci dali gwarancję majątkową na budowę kolei wąskotorowej łączącej Bychawę z Lublinem, co miało umożliwić dowóz produktów rolnych i sadowniczych. Jednak z powodu wybuchu „wielkiej wojny”, ale i protestu chłopstwa z podlubelskiego Wrotkowa niewyrażającego zgody na przeprowadzenie trakcji przez ich pola, inicjatywa, choć istniały już zatwierdzone plany, upadła.

W kilku folwarkach Kowerskich istniały rolnicze zakłady przemysłowe, dla których surowiec pozyskiwano nie tylko z pól właściciela, ale i miejscowych rolników. w Studziankach pracowały młyn parowy i tartak, a w Zdziechowicach poza tu

wymienionymi również gorzelnia. Był też Kowerski współudziałowcem gorzelni w Woli Gałęzowskiej zarządzanej przez brata swojej matki **Konstantego Przewłockiego** (1857 - 1930), a potem jego córkę **Konstancję Henrykową Wysocką** (1886 - 1977).

Odnotujmy również niektóre funkcje społeczne w służbie publicznej związane z rolnictwem. Tak jak jego ojciec był radcą Lubelskiej Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie (dokument z 1906 r.), współtworzył Towarzystwo Oszczędnościowo – Kredytowe w Bychawie (1906 r.) służące tanim kredytem na zakup sprzętu rolniczego. Zwieńczeniem prac tego towarzystwa była budowa Banku Spółdzielczego w Bychawie (1913 r.) istniejącego w tym samym budynku do dziś. Aż przez 24 lata (1901 - 1925) sprawował funkcję, do której był szczególnie przywiązany, sędziego gminnego w Bychawie, rozpatrującego sprawy i spory z kilku okołobychawskich gmin.

Podsumowanie

Na efektywność działalności gospodarczej Stefana Kazimierza złożyło się wiele czynników: wiedza rolnicza, stosowanie nowoczesnych metod w uprawie i hodowli, z wykorzystaniem nowości agrotechnicznych i agromechanicznych, co skutkowało wysoką kulturą rolną jego folwarków i zapewniało dobrą wydajność i rentowność. Nie bez znaczenia były osobiste cechy właścicieli Józwowa i Kowerska, którzy rozsądnie i z umiarem dysponowali dochodami. Nie żyli ponad stan, jak niektórzy określani mianem utracjuszy. Kowerski pracy gospodarskiej oddawał się z sumiennością i pasją wynikającą z miłości i przywiązania do ziemi, w czym widział swoje ziemiańskie i patriotyczne powołanie.

W starszym wieku życia tak wspominał swoje dzieciństwo: *Zaledwie zacząłem dobrze chodzić uciekałem w pole lub na gumno i z zajęciem asystowałem przy wszelkich polnych robotach. Potrafiłem cały dzień chodzić za orzącym fornalem Jaskiem Paklepą lub za ogromnym rzędem siejących kobiet...*

BIBLIOGRAFIA

1. Dębowczyk M. Pytlak U. Śladami Koźmianów, Przewłockich, Kowerskich, Bychawa 2003.
2. Koprukowniak A. Lokalna społeczność gminy bychawskiej i jej aktywność 1864 – 1918, Lublin 1995.
3. Kowerski S. Moje wspomnienia, Kępie 1942, kopia mpis.
4. Krawiec H. Stefan Kazimierz Kowerski – ziemianin i działacz społeczny. „Regionalista", Kraśnik 2002, nr 18.
5. Księga hipoteczna Dobra Józefów, Archiwum Państwowe w lublinie, Hipoteka w Lublinie, sygn. 1/3347.
6. Przegaliński A. Społeczna aktywność ziemiaństwa lubelskiego (1905 – 1914) [w:] Studia z dziejów ziemian lubelskich w XIX i XX w. pod red. A. Koprukowniaka, Lublin 2002.
7. Wojciechowski J. S. Śladem rodu Kowerskich, „Kurier Lubelski", 1997, nr 253.

Kolejna publikacja o dawnej Bychawie

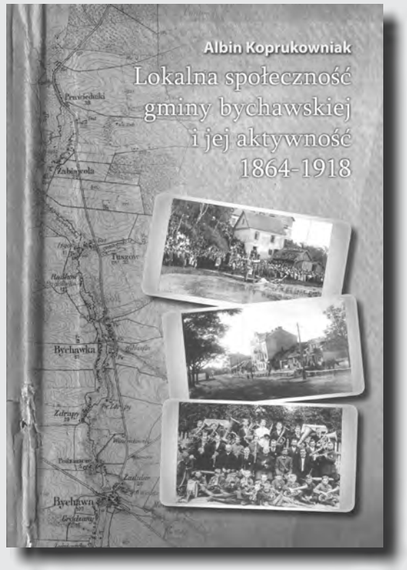

Już wkrótce pojawi się drugie uzupełnione wydanie książki o Bychawie autorstwa Profesora Albina Koprukowniaka pt. Lokalna społeczność gminy bychawskiej i jej aktywność 1864-1918. Książka zostanie wydana nakładem Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego, przy wsparciu finansowym Województwa Lubelskiego i Gminy Bychawa.

Zamiar wznowienia tej książki był już od dłuższego czasu rozważany w kręgu bychawskich regionalistów. Publikacja, której drugą edycję otrzymają czytelnicy dokładnie 28 grudnia br. należy do poszukiwanych i przydatnych, o czym świadczy duża poczytność jej jedynego (sic!) dotąd egzemplarza w inwentarzu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bychawie. Jej historyczne i dokumentalno-źródłowe wartości docenili już zainteresowani lekturą, teraz zaś na pewno potwierdzą kolejni czytelnicy. Promocja książki połączona ze spotkaniem z autorem, prof. Albinem Koprukowniakiem odbędzie się 28 grudnia br. w Bychawskim Centrum Kultury podczas XIV Spotkań Regionalnych. Tegoroczna edycja Spotkań, których program zamieszczamy obok będzie poświęcona 25-leciu istnienia Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego. Serdecznie zapraszamy na spotkania oraz na promocję książki.

By zachęcić Państwa do lektury publikujemy fragmenty pierwszego rozdziału książki, o bychawskich Żydach

Ludność żydowska w Bychawie zorganizowana była w gminę (dozór bożniczy), która regulowała wszystkie sprawy związane z funkcjonowaniem tej społeczności, rozstrzygała również wszystkie konflikty, jakie pojawiały się w tej grupie etnicznej. Miejscem centralnym, nie tylko kultu religijnego, była synagoga, wzniesiona w 1810 roku. Podczas wielkiego pożaru miasta-osady w 1876 roku budowla ta, podobnie jak całe miasto „żydowskie" w Bychawie, spłonęła. Wysiłkiem ludności miejscowej wyznania mojżeszowego odbudowana została ostatecznie w 1899 roku. Szczególnym miejscem ze specjalnym przeznaczeniem, także kultowym, była łaźnia, mykwa. Łaźnia przeznaczona była do rytualnych obmywań oczyszczających lub kąpieli i powinna znajdować się w każdej gminie żydowskiej, o ile wierni nie mieli możliwości dostępu do łaźni publicznej. Łaźnie z reguły mieściły się w samodzielnych budynkach, ładnie wyposażonych (w biedniejszych gminach — skromniejsze), usytuowanych w pobliżu synagogi. Korzystanie z łaźni było możliwe za niewielką odpłatnością, a dochody z tego tytułu stanowiły stałą Pozycję w przychodach okręgu bożniczego (w Bychawie w latach 1875-1877 wynosiły one 9 rubli rocznie). Także korzystanie ze stałego miejsca w synagodze, w części męskiej modlitwy, opłacane było Bychawie 20 rubli w ciągu roku (podobnie w babińcu, też 20 rubli).

Gmina żydowska utrzymywała się z dochodów własnych, głównie ze składek wnoszonych przez społeczność żydowską. Składka stanowiła zasadniczą pozycję w przychodach i zależna była od sytuacji materialnej społeczności miejscowej. Jej wysokość w 1886 roku była bardzo zróżnicowana. (...) Wysoką składkę płaciła rodzina Klajmanów, mająca w mieście garbarnię oraz składy materiałów i artykułów, 10 rubli płacił rocznie Abram Szterenfeld, 8 rubli — Majer Szpira, 7,5 rubla — Nusym Lewinstejn, 2 ruble Szloma Szpira. Ponad 2/3 członków Dozoru Bożniczego wnosiło roczną składkę nie przekraczającą wysokości jednego rubla, w tym 50 osób — do 50 kopiejek, z czego prawie 50% — od 10 do 20 kopiejek. Liczby te świadczą najwymowniej o sytuacji materialnej tej ludności, która trudniąc się głównie drobnym i średnim handlem (towary łokciowe, korzenne, ubrania i bielizna, tekstylia, kolonialne, spożywcze, chemiczne — mydło, ryby — śledzie) oraz usługami (rzemiosła różnego rodzaju) nie uzyskiwała z tego tytułu lukratywnych zysków. Były to bowiem typowe dla Bychawy i podobnych osad małe sklepiki i kramy, posiadające towary, od przysłowiowego mydła i powidła po igły i śledzie. Ogólna mierna sytuacja materialna rzutowała także na sytuację całej gminy, gdyż od tego w najwyższym stopniu zależały dochody Dozoru.(...)

Jednym z elementów (...) działalności [Dozoru] było wieloletnie zabieganie o nowy cmentarz, uwieńczone sukcesem w 1911 roku. Wówczas to władze wyraziły zgodę na jego lokalizację, wyznaczając określony teren przy drodze wiodącej z Bychawy do Gałęzowa. Było załatwienie tej sprawy niewątpliwie zasługą całej społeczności żydowskiej, ale przede wszystkim długoletniego rabina w Bychawie — Rachmila Grinbauma, a także Komitetu Dozoru Bożniczego, i efektem tolerancyjnego stosunku do tej kwestii ludności polskiej. (...)

Godzi się wreszcie podkreślić, że w 1914 roku społeczność żydowska na zebraniu w dniu 24 czerwca, w obecności 132 członków Dozoru Bożniczego, poparła specjalną uchwałą starania Waliji Szternfeld o budowę, ze środków własnych, dwupiętrowego budynku z przeznaczeniem na szkołę dla dziewcząt. Dotychczas w Bychawie nie było samodzielnej (oprócz szkoły elementarnej dla całej ludności) placówki oświatowej przeznaczonej wyłącznie dla młodzieży i dzieci żydowskich (chedery). Placówka taka była tu niezwykle potrzebna, zważywszy, że szkoła istniejąca nie mogła w pełni zabezpieczyć potrzeb społeczności polskiej, żydowskiej zaś tym bardziej. Dlatego prośbę o budowę szkoły dla dzieci żydowskich poparł bardzo gorąco wójt gminy Szymon Grudzień, rabin Rachmil Grindbaum oraz członkowie Dozoru Bożniczego — Mendel Rozenson, Aron Gimelfard i Dawid Rajs. Do realizacji tej potrzebnej inwestycji nie doszło w powodu wybuchu wojny. Zabiegi o powstanie takiej placówki świadczyły wszak nader wymownie o aktywności tej części społeczności bychawskiej, zatroskanej o stan oświaty najmłodszego mieszkającego tu pokolenia. Inicjatywa, o której mowa, zbiegła się z równoległą niejako akcją ludności polskiej także w sprawie budowy nowego obiektu szkolnego.

[Albin Koprukowniak Lokalna społeczność gminy bychawskiej i jej aktywność 1864-1918, Bychawskie Towarzystwo Regionalne, Bychawa 2011]

Od Autora

Od pierwszego wydania książki w 1995 roku minęło już wiele lat, a cały jej nakład dawno został wyczerpany. Książka jednak wciąż budzi zainteresowanie w różnych środowiskach. Egzemplarz, znajdujący się w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej jest w ciągłym obiegu czytelniczym młodzieży szkolnej i dorosłych mieszkańców. Stąd zrodził się pomysł wznowienia publikacji, co stało się możliwe dzięki Bychawskiemu Towarzystwu Regionalnemu oraz wsparciu Województwa Lubelskiego i Gminy Bychawa.

Obecne wydanie nie wnosi zmian w treściach pierwszego wydania, mimo iż nasza wiedza o dziejach miasta i regionu została wzbogacona i uwidoczniona w licznych od tamtego czasu publikacjach książkowych i artykułach na łamach „Głosu Ziemi Bychawskiej". Wyeliminowane zostały drobne usterki redakcyjne i formalne. Zmianie uległa okładka i jej szata graficzna. Wreszcie autor zamieścił posłowie poświęcone księdzu - kanonikowi Antoniemu Kwiatkowskiemu. Jest to tekst który wygłosił 13 kwietnia 2006 roku na uroczystym posiedzeniu Rady Miejskiej w Bychawie w 80. rocznicę śmierci tego wybitnego, a dla parafii, miasta i regionu tak wielce zasłużonego kapłana.

Poczuwam się do miłego obowiązku podziękowania władzom miasta i osobiście burmistrzowi Januszowi Urbanowi, Zarządowi Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego, w szczególności pani Marii Dębowczyk, wieloletniej prezes Towarzystwa, aktualnie wiceprezes, dociekliwej znawczyni dziejów regionu i miasta, niestrudzonej propagatorce historii lokalnej i zasłużonych osób. Wszystkim, którzy przyczynili się do wznowienia książki składam najpiękniejsze podziękowania, a w szczególności za skład i opracowanie redakcyjne paniom Monice Głazik, Teresie Tracz, Barbarze Cywińskiej oraz panu Markowi Matyskowi za oprawę graficzną. Zachęcam do lektury książki z nadzieją, że przyczyni się ona do lepszego poznania i pielęgnacji tradycji i pamięci o ludziach oraz ich bezinteresownej pracy na rzecz miasta i okolic.

Albin Koprukowniak
Bychawa 2011

1986-2011
25 lat Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego

Serdecznie zapraszamy na **XIV Spotkania Regionalne** „25 lat Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego" 28 grudnia 2011 r. o godz. 16.00 w bychawskim Centrum Kultury w Bychawie.

W programie:
- multimedialna opowieść o historii BTR
- otwarcie wystawy jubileuszowej
- promocja książki Albina Koprukowniaka „Lokalna społeczność gminy bychawskiej i jej aktywność 1864-1918
- na bychawską nutę – występ kapeli „Cyja"
- specjały bychawskiej kuchni – degustacja

Organizatorzy: Bychawskie Towarzystwo Regionalne
Partnerzy: Miejska Biblioteka Publiczna w Bychawie i Bychawskie Centrum Kultury
Sponsorzy: Sklep z pamiątkami „Skarbek" Zofia i Stanisław Sakowie, Marian Krawczyk, „Lumer" Leszek Szewczyk, „Bar u Saszy" Agnieszka i Mariusz Sawiccy, sołectwo Wandzin.

Impreza zostanie zorganizowana przy wsparciu finansowym Województwa Lubelskiego i Gminy Bychawa

Sprostowanie

do podpisu pod zdjęciem w nr. 9/2011

Siedziba Powiatowej Biblioteki Publicznej w Bychawie (obecnie budynek Rejonowego Banku Spółdzielczego). Stoją od lewej: Zofia Mamcarz z Gromadzkiej Biblioteki w Krzczonowie, w środku Genowefa Madon z Wydziału Kultury z Lublina; z tyłu od lewej: Maria Dziadosz z PBP w Bychawie, Helena Mazurek z Gromadzkiej Biblioteki w Starej Wsi, Janina Mączka z PBP w Bychawie i Maria Kasperek - kierownik PBP w Bychawie, 1957 rok.

Turniej Rodzinny

Krystyna Kostrzewska

W sobotę 3 grudnia 2011 roku w Szkole Podstawowej w Bychawie odbył się Turniej Rodzinny w tenisie stołowym. To już piąta tego typu impreza - organizatorem, jak co roku, był Uczniowski Klub Sportowy „Podkowa". **W turnieju wzięła udział** rekordowa liczba 38 drużyn, każda składała się z rodzica i dziecka. Ojcowie, mamy i dziadkowie **z ogromnym zaangażowaniem stanęli** do rywalizacji: na sześciu stołach rozegranych zostało ponad 100 spotkań (wszyscy rywalizowali w jednej kategorii). w tym roku po raz pierwszy mieliśmy bardzo młodych zawodników, drugoklasistów (brawa dla nich za odwagę!). w miłej, sportowej atmosferze wszyscy *„bawili się" przez* kilka godzin - ci, którzy dotrwali do finału byli zmęczeni, ale szczęśliwi. Zwycięzcy turnieju nagrodzeni pucharami to: Michał Piwnicki z tatą Tomaszem, na drugim miejscu Michał Król z tatą Mariuszem, a na trzecim Rafał Lipiński z tatą Wojciechem. Ponadto wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Nagrody zostały zakupione przez UKS „Podkowa" w ramach dotacji z budżetu Gminy Bychawa na zadania z zakresu kultury fizycznej.

Turnieje takie jak ten, to nie tylko doskonała forma aktywnego spędzania czasu wolnego, ale również wzmacniania więzi rodzinnych. Przekonają się o tym Ci wszyscy, którzy będą kontynuowali sportowe zmagania we własnym, skromniejszym gronie, do czego gorąco zachęcamy.

Wszystkim uczestnikom turnieju serdecznie dziękujemy i zapraszamy za rok!

Newsletter BCK

TH

11 grudnia br. w Bychawskim Centrum Kultury odbył się koncert charytatywny na rzecz akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę. Przedsięwzięcie, mimo kryzysu finansowego cieszy się ogromną popularnością. To właśnie w niedzielny, grudniowy poranek rozlokowała się w bychawskich marketach Młodzieżowa Inicjatywa Kulturalna, która z pełnym zapałem i świadomością uczestniczenia w wartościowej akcji gromadząc dary w postaci artykułów spożywczych. To właśnie młodzież stanęła na wysokości zadania, bo kto poświęciłby całą niedzielę, aby stać w markecie i z entuzjazmem przyjmować dary. Dlatego jeszcze raz wyrazy szacunku i podziękowania!

Oczywiście, nie obyłoby się bez naszych lokalnych gwiazd oraz zaproszonych gości. Wystąpili: Grupa taneczna „Staccato" ze Szkoły Podstawowej w Bychawie, energiczne trio Breakdance z BCK, przemiła i wspaniała grupa „Myszki" z Przedszkola Samorządowego w Bychawie. Moce brzmienie zaprezentował zespół CrankHaust, poczym po wartościowym przemówieniu Burmistrza Bychawy nadeszła chwila na występ Magdy Welc z Niedrzwicy Dużej, która mimo choroby miała na tyle siły, aby zaśpiewać przed wymagającą bychawską publicznością – za co ogromnie dziękujemy!

Choreografie taneczne zaprezentowały grupy tańca nowoczesnego, zaś umiejętności wokalne przedstawiły jak zwykle niezawodne wokalistki z BCK. Doskonałe tańce towarzyskie zaserwowała nam młodzież ZSZ z Bychawy. Na koniec zaś zagłębiliśmy się w wysublimowane, bluesowo-rockowe granie zespołów Dziadki oraz Konfitura z Janowa Lubelskiego, które zaprezentowały zarówno swoją twórczość jak i znane wszystkim utwory z repertuaru „Dżem". Możliwe, że uda nam się jeszcze zaprosić oba zespoły muzyczne do Bychawskiego Centrum Kultury.

Jak co roku zapraszamy również na cykl koncertów z cyklu „Przystąpmy do szopy". Tym razem spotkamy się trzykrotnie. 26 grudnia w związku z uroczystym poświęceniem szopki zaprezentują się Klub Seniora, Schola „Źródełko" oraz zespół „Unikalni", który specjalnie na tę okazję przygotował kolędy w swoich aranżacjach. Początek o godz. 17.00

Spotkamy się również 6 i 8 stycznia. Całość programu będzie dostępna na stronach internetowych ebck.pl oraz bychawa.pl.

Również zapraszamy na spotkanie noworoczne z Władzami Bychawy w dniu 31.12.2011 o godz. 23.55

Tomasz Chanaj

9 grudnia br. pożegnaliśmy Zdzisławę Milanowską (1936-2011).
W latach 1975-1991 była dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego w Bychawie

Z mowy pożegnalnej...

Henryk Dudziak

Oświecenie i doskonalenie człowieka jest tą pracą, która daje większą moc i piękniejszy blask Ojczyźnie – mawiał przed laty patron naszej szkoły, wielkiego formatu kapłan i społecznik ks. Kanonik Antoni Kwiatkowski.

A my tu i teraz, tak licznie gromadzimy się by z żalem i w wielkiej zadumie oddać hołd, pokłonić się ziemskim prochom i pochylić się nad wielkością Pani Zdzisławy Milanowskiej – wielkiego formatu pedagoga, wielce zatroskanego wychowawcę młodzieży, nieodżałowanego dyrektora naszej bychawskiej *Alma Mater*, ale przede wszystkim dobrego i życzliwego człowieka wyczulonego na los młodych ludzi, zorientowanego na pomoc i czynienie dobra dla innych.

Przez okres 16 lat pełnienia funkcji dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Bychawie dopisywała Pani, Pani Zdzisławo do przebogatej historii szkoły nowe, piękne ogniwa, marzyła Pani o wielkości tej ukochanej placówki oświatowej, nawet już na emeryturze żywo interesowała się Pani jej dalszym rozwojem. Rozpoczęte wówczas piękne Pani dzieło kontynuujemy i pomnażamy a Pani owocną pracę, szlachetną osobowość i trwałe zasługi uhonorowaliśmy na tablicy pamiątkowej upamiętniającej ku potomnym poczet dyrektorów naszej szkoły.

Dziś zapewne może z innego lepszego świata patrzy Pani z dumą na nas tak liczenie zgromadzonych i powodowana jak zawsze to szczególną miłością chciałaby powiedzieć – dziękuję Wam kochani. Ale to my dziś dziękujemy za trud pięknej pracy, za godny wzór nauczyciela i wychowawcy, za zatroskane serce, za życzliwość pracowitość i wielkie oddanie bychawskiej oświacie.

Niech dobry Bóg i Matka Przenajświętsza za owocny trud ziemskiego pielgrzymowania pozwolą stanąć u tronu Ojca niebieskiego i nagrodą szczęściem wiecznym a rodzinie pozwolą dobrze znieść rozłąkę. A zatem za ks. Janem Twardowskim z głębi duszy wołam: Śpieszmy się kochać ludzi zbyt szybko odchodzą...

A Ty, Zdzisławo spoczywaj w pokoju, niech ta lubelska ziemia, którą nade wszystko ukochałaś lekką Ci będzie.

Cześć Twojej nieodżałowanej pamięci!

Karolina Niedźwiedź reprezentantem „Kwiatka" w Parlamencie Dzieci i Młodzieży Województwa Lubelskiego

Promują szkołę

Monika Kot

W środę 30 listopada dwoje uczniów Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego, Karolina Niedźwiedź z klasy III c Gimnazjum oraz Łukasz Grabczyński z klasy I a LO uczestniczyło w Sesji Sprawozdawczo-Wyborczej Parlamentu Dzieci i Młodzieży Województwa Lubelskiego, która odbyła się w Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego. Parlament jest organizacją reprezentująca interesy dzieci i młodzieży uczącej się wobec władz samorządowych, miejskich, wojewódzkich i państwowych. Propaguje ideę samorządności oraz pomaga samorządom uczniowskim w realizowaniu ich zadań. w skład parlamentu wchodzą delegaci szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z województwa lubelskiego.

Udział w wyborach był czymś niecodziennym i wymagał od kandydatów odpowiedniego przygotowania się. Naszym uczniom, którzy musieli najpierw przygotować prezentacje multimedialne prezentujące osiągnięcia, talenty, zainteresowania, a następnie przemówienia, pomagał opiekun Samorządu Uczniowskiego pan Daniel Cymerman. Warto było spróbować, aby później zobaczyć uśmiech na twarzy Karoliny Niedźwiedź, która została wybrana do prezydium PDiM. „To wspaniałe uczucie. Otworzyły się przede mną nowe możliwości. Już zdążyłam poznać nowych znajomych, z którymi teraz będę spotykała się na sesjach i zdobywała ciekawe doświadczenie. Ze wszystkich sił będę starała się jak najlepiej spełniać swoje obowiązki, aby sprawdzić się w nowej roli i godnie reprezentować swoją szkołę" – z ekscytacją opowiada Karolina. Jest ona z pewnością właściwą osobą na właściwym miejscu.

16 grudnia odbyła się I Sesja Wyborcza Parlamentu, na której zostali wybrani marszałek i wicemarszałkowie.

Koniec listopada to także sukces dla uczennic, Aleksandry Wielgus z klasy IIIa Gimnazjum oraz Karoliny Sionkowskiej z klasy III c LO. Znalazły się one w gronie 18 osób, które z rąk starosty Pawła Pikuli i przewodniczącego Rady Powiatu Sławomira Zygo otrzymały stypendia za wysokie wyniki w nauce.

Serdecznie gratuluję uczniom, którzy rozwijając się, promują naszą szkołę.

USC informuje

w okresie od 25.11.2011 r. do 21.12.2011 r.

zarejestrowano:

Akty małżeństw

1. Wójcik Krzysztof i Kopcińska Paulina

Akty zgonów

1.	Kuśmierz Henryk	Tarnawka Pierwsza	lat 69
2.	Baj Władysław	Bychawa	lat 73
3.	Grzegorczyk Katarzyna	Kosarzew Górny	lat 96
4.	Kowalczyk Kazimierz	Gałęzów	lat 76
5.	Stępniak Mieczysław	Tarnawka Pierwsza	lat 84
6.	Dziura Antonina	Bychawa	lat 85
7.	Kowalczyk Marianna	Jabłonna Pierwsza	lat 75
8.	Poniat Piotr	Lublin	lat 66
9.	Gąbka Bogumiła	Skawinek	lat 73
10.	Kępa Stanisława	Osmolice Drugie	lat 82
11.	Wójcik Mariusz	Bychawa	lat 40
12.	Szpyt Antonina	Sobieska Wola Druga	lat 91
13.	Chanaj Józef	Bychawa	lat 73
14.	Sudół Kazimiera	Leśniczówka	lat 78
15.	Bronikowski Henryk	Gałęzów – Kolonia Druga	lat 52
16.	Sprawka Jerzy	Bychawa I	lat 57

Opracowała Regina Skoczylas – Kierownik USC w Bychawie

Patriotyzm

Tęskno mi Panie
do Polskiej krainy
gdzie maki polne
porosły zamczyska ruiny.

Tu na tej ziemi
żem się wychował,
tu na tej ziemi
Pradziadów żem chował.

Dziś sam jestem
u schyłku dnia,
zachowując swój rodowód
z Polskiego pnia.

Tomasiak Tadeusz
ŚDS – Bychawa

Grudniowe przysłowia

Dzień sylwestrowy pokaże czas lipcowy.

Na pasterkę po wodzie alleluja po lodzie.

Gdyby kiedy w grudniu grzmiało wiatrów byłoby niemało.

Grudzień gdy łagodny wszędzie cała zima dzieckiem będzie.

Grudzień ziemię grudzi i izdebki studzi.

Mroźny grudzień, wiele śniegu

Żyzny roczek będzie w biegu.

Kiedy w grudniu przyjdzie zima, mróz na długo wiosnę wstrzyma.

Pamiętajmy, że...

W celu odbycia wizyty u specjalisty niezbędne jest posiadanie skierowania od lekarza rodzinnego lub innego lekarza specjalisty, które należy przedstawić podczas rejestracji do wybranej poradni. Skierowanie na objęcie leczeniem jest ważne do zakończenia leczenia określonej choroby.

Skierowanie nie jest wymagane do świadczeń:

- ginekologa i położnika
- dentysty
- dermatologa
- wenerologa
- onkologa
- okulisty
- psychiatry
- dla osób chorych na gruźlicę
- dla osób zakażonych wirusem HIV
- dla inwalidów wojennych i osób represjonowanych
- dla osób uzależnionych od alkoholu, środków odurzających i substancji psychotropowych – w zakresie lecznictwa odwykowego

Wyrazy gorącego współczucia

Panu Stanisławowi Saweckiemu

współorganizatorowi Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego

pierwszemu prezesowi

z powodu śmierci

ŻONY

składa

Zarząd Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego

Szczere wyrazy współczucia

Pani Marii Kowalczyk

z zespołu śpiewaczego „Gałęzowiacy”

z powodu śmierci

MĘŻA

Kazimierza Kowalczyka

składa

Zarząd Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego

Szczere wyrazy współczucia

dla

RODZINY

Śp. Zdzisławy Milanowskiej

składają

Dyrekcja i Grono Pedagogiczne Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie

Wyrazy szczerego współczucia

Pani Teresie Stachyrze

emerytowanemu pracownikowi Urzędu Miejskiego w Bychawie

z powodu śmierci

Teściowej

Śp. Janiny Stachyry

składają

burmistrz, kierownictwo oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Bychawie

Wyrazy gorącego współczucia

Pani Henryce Taube

Dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Kajetana Koźmiana w Bychawce

z powodu śmierci

MATKI

składają

Burmistrz, kierownictwo oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Bychawie

Non omnis moriar –
Nie wszystek umrę...

Wyrazy współczucia

Pani **Dyrektor Henryce Taube** i **Jej Rodzinie**

z powodu śmierci Mamy i Babci

składają:

Nauczyciele i Pracownicy Szkoły Podstawowej im. Kajetana Koźmiana w Bychawce

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, najserdeczniejsze i szczere życzenia szczęścia, wiary, nadziei i pomyślności oraz każdego dnia Nowego Roku wiele uśmiechu i radości!

życzą

Poseł Jarosław Żaczek
oraz Bychawski Klub Solidarna Polska

Zapraszamy do współpracy
tel. 725 166 093

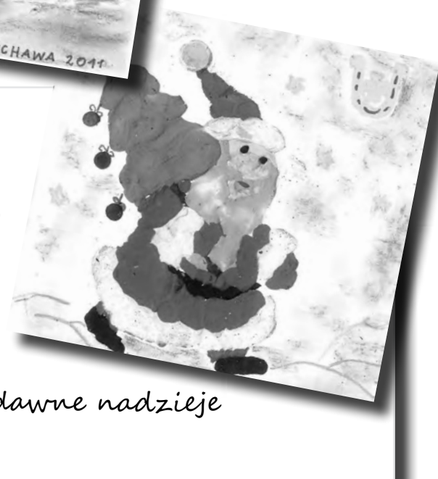

Niech czas Świąt Bożego Narodzenia
przyniesie tak potrzebną radość, spokój i szczęście, które pozwolą przeżyć te wyjątkowe chwile w duchu pokoju, skupienia, radości i miłości.
Nowy Rok niech zbudzi dawne nadzieje i spełni ukryte marzenia!

życzy
Zarząd Gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego

Wyniki XI edycji konkursu plastycznego na projekt świątecznej kartki pocztowej BOŻE NARODZENIE 2011

Komisja w składzie : Marta Wołoszyn Zastępca Burmistrza Bychawy – przewodnicząca Komisji, Monika Głazik – członek, Marek Matysek – członek po obejrzeniu 181 projektów kart pocztowych, przesłanych z niżej wymienionych placówek oświatowych: Szkoły Podstawowej w Bychawie, Szkoły Podstawowej im. K. Koźmiana w Bychawce, Szkoły Podstawowej w Zaraszowie, Szkoły Podstawowej w Kosarzewie, Szkoły Podstawowej w Starej Wsi Drugiej, Szkoły Podstawowej w Woli Gałęzowskiej, Szkoły Podstawowej w Osowie, Oddziału Przedszkolnego w Osowie, Oddziału Przedszkolnego w Olszowcu, Oddziału Przedszkolnego w Starej Wsi Drugiej, Gimnazjum nr 1 im. Obrońców Ojczyzny w Bychawie, Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie postanowiła przyznać Grand Prix konkursu Karolinie Niedźwiedź – uczennicy kl. III gimnazjum w ZS im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie.

Komisja wyróżniła również prace indywidualne i zespołowe następujących uczniów:

1. Grupy przedszkolnej z Oddziału Przedszkolnego w Starej Wsi Drugiej
2. Grupy przedszkolnej z Oddziału Przedszkolnego w Olszowcu
3. Karola Cajzer z Oddziału Przedszkolnego w Osowie
4. Izy Bednarczyk z Oddziału Przedszkolnego w Osowie
5. Julii Sopoćko ucz. kl. I Szkoły Podstawowej im. K. Koźmiana w Bychawce
6. Kingi Kot ucz. kl. I Szkoły Podstawowej w Bychawie
7. Weroniki Janik ucz. kl. I Szkoły Podstawowej w Bychawie
8. Kingi Goduli ucz. kl. I Szkoły Podstawowej w Bychawie
9. Weroniki Rozwód ucz. kl. II Szkoły Podstawowej w Bychawie
10. Jagody Korby ucz. kl. II Szkoły Podstawowej w Bychawie
11. Julii Golisz ucz. kl. II Szkoły Podstawowej w Bychawie
12. Kamili Tylec ucz. kl. II Szkoły Podstawowej w Bychawie
13. Łukasza Bigosa ucz. kl. III Szkoły Podstawowej w Woli Gałęzowskiej
14. Szczepana Wąsika ucz. kl. III Szkoły Podstawowej w Woli Gałęzowskiej
15. Aleksandry Chmielowiec ucz. kl. IV Szkoły Podstawowej im. K. Koźmiana w Bychawce
16. Agnieszki Chmiel ucz. kl. V Szkoły Podstawowej w Woli Gałęzowskiej
17. Natalii Rachwał ucz. kl. V Szkoły Podstawowej w Zaraszowie
18. Natalii Zielińskiej ucz. kl. V Szkoły Podstawowej im. K. Koźmiana w Bychawce
19. Luizy Frączek ucz. kl. V Szkoły Podstawowej w Bychawie
20. Sylwii Kurkowicz ucz. kl. I Gimnazjum nr 1 im. Obrońców Ojczyzny w Bychawie
21. Bartłomieja Zaręya ucz. kl. I Gimnazjum nr 1 im. Obrońców Ojczyzny w Bychawie
22. Sebastiana Tworka ucz. kl. II b Gimnazjum w Zespole Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego w Bychawie
23. Anny Syp ucz. kl. II Gimnazjum nr 1 im. Obrońców Ojczyzny w Bychawie.

KARTKI WYRÓŻNIONE W KONKURSIE PLASTYCZNYM NA PROJEKT ŚWIĄTECZNEJ KARTKI POCZTOWEJ GMINY BYCHAWA EDYCJA BOŻE NARODZENIE 2011